

POLICJANCI URATOWALI ŻYCIE ZAGINIONEJ 17-LATCE

Mundurowi z Kobiernic w ostatniej chwili odnaleźli zaginioną 17-latkę z powiatu bielskiego. Dziewczyna wyszła z domu z myślami samobójczymi i nie było z nią kontaktu. Po kilku godzinach nieprzytomną, przemokniętą i wychłodzoną nastolatkę znaleźli policjanci, którzy udzielili jej pierwszej pomocy i przekazali pod opiekę ratownikom medycznym.

Do zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę. Po godzinie 23 do oficera dyżurnego z Kobiernic zgłosiła się zaniepokojona kobieta, która powiadomiła o zaginięciu swojej 17-letniej córki. Według relacji zrozpaczonej matki życiu dziewczynki mogło zagrażać niebezpieczeństwo, bowiem miała ona myśli samobójcze. Z nastolatką nie było kontaktu, miała wyłączony telefon komórkowy i ślad po niej zaginął. W poszukiwania natychmiast zaangażowano policjantów z Kobiernic, Bielska-Białej oraz bielskiego samodzielnego pododdziału prewencji włącznie z policyjnymi psami tropiącymi. Szukała jej także rodzina i najbliżsi.

Po niecałej godzinie od rozpoczęcia akcji poszukiwawczej nieprzytomną, przemokniętą i w stanie hipotermii zaginioną dziewczynę znaleźli [sierż.szt. Radosław Dendys](#) i sierż. Dariusz Waluś z kobiernickiej policji. Dziewczyna leżała nieprzytomna w zaroślach. Policjanci udzielili jej pomocy i wezwali na miejsce pogotowie ratunkowe, które zabrało nastolatkę do szpitala. Dzięki ich zaangażowaniu i doświadczeniu w akcjach poszukiwawczych nie doszło do tragedii, a dziewczyna została uratowana.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)